

Sygn. akt II KZ 32/21

POSTANOWIENIE

Dnia 27 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski (przewodniczący)

SSN Eugeniusz Wildowicz (sprawozdawca)

SSN Paweł Wiliński

w sprawie **M. G.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 27 lipca 2021 r.

zażalenia skazanego

na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2021 r., sygn. akt II KO 84/20,
o odmowie przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania wobec jego oczywistej
bezzasadności,

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

utrzymuje w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

M. G., skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 17 grudnia 2009 r., sygn. akt IV K (...), za przestępstwo z art. 197 § 3 k.k. w zw. z art. 161 § 2 k. k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 15 kwietnia 2010 r., sygn. akt II Aka (...), wystąpił w dniu 30 listopada 2020 r. do Sądu Najwyższego z wnioskiem o ponowne rozpoznanie jego sprawy.

Wezwany przez Przewodniczącego II Wydziału Izby Karnej Sądu Najwyższego do uzupełnienia braków formalnych, w piśmie z dnia 28 grudnia 2020

r. uzupełnił informacje podane we wniosku, wskazując na okoliczności, które, w jego ocenie, mają stanowić podstawę wznowienia postępowania.

Sąd Najwyższy, postanowieniem z dnia 31 maja 2021 r., sygn. akt II KO 84/20, na podstawie art. 545 § 3 k.p.k. odmówił przyjęcia wniosku skazanego o wznowienie postępowania, wobec jego oczywistej bezzasadności.

Skazany zaskarżył to postanowienie, zarzucając brak należytej analizy i prawidłowej oceny przedstawionych dowodów, podtrzymując wcześniejsze zapewnienia o swojej niewinności i wskazując na problemy zdrowotne swoje i członków najbliższej rodziny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Wydanie zaskarżonego postanowienia zostało poprzedzone wnikliwą analizą pism skazanego z 28 i 30 grudnia 2020 r. w kontekście ustaleń poczynionych przez sądy orzekające w jego sprawie oraz treści wcześniejszych wniosków M. G. o wznowienie postępowania. Badaniu temu ani jego konkluzji o oczywistej bezzasadności wniosku o wznowienie postępowania, uzasadniającej odmowę przyjęcia go do rozpoznania, nie sposób postawić jakiegokolwiek skutecznego zarzutu.

Motywy, które legły u podstaw tego rozstrzygnięcia zostały klarownie wyłożone w obszernym uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia. Sąd Najwyższy zaznaczył, że powodem odmowy przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania było podniesienie w nim przez skazanego argumentacji, stanowiącej kolejną i zupełnie niewiarygodną wersję alibi, dotyczącego wydarzeń sprzed 13 lat. Wnioskowany przez skazanego dowód z zeznań H. S. nie wskazuje bowiem na to, że skazany nie popełnił czynu, czyn ten nie stanowił przestępstwa lub skazany nie podlegał karze (art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k.). Okoliczność, że H. S. wraz z M. G. od marca do maja 2008 r. zajmowali się „rąbaniem drewna” – co miał potwierdzić ów świadek – nie dowodzi, że w inkryminowanym czasie, tj. w nocy z 25 na 26 kwietnia 2008 r. – skazany nie mógł uczestniczyć w zgwałceniu A. O.. Jest to zresztą, jak

słusznie zauważył Sąd, kolejna już wersja wyjaśnień skazanego odnośnie do tego, co robił w momencie przestępstwa. Inne wymienione we wniosku o wznowienie źródła dowodowe są natomiast Sądowi znane i nie noszą przymiotu nowości – co stanowi warunek uznania ich za przesłanki wznowienia postępowania. Z kolei twierdzenia skazanego dotyczące próby przekupstwa świadków wymagają potwierdzenia w sposób określony w art. 541 § 1 i 2 k.p.k., a więc powinny wskazywać orzeczenie skazujące za popełnienie przestępstwa lub orzeczenie stwierdzające niemożność wydania takiego wyroku. Skazany nie może przy tym oczekiwać, że Sąd z urzędu zajmie się weryfikacją tych informacji, bowiem postępowanie w sprawie zostało zakończone, zapadł już prawomocny wyrok i jego wzruszenie możliwe jest tylko w ściśle określonych okolicznościach – między innymi po wykazaniu przez stronę, że dysponuje dowodami, świadczącymi o błędności rozstrzygnięcia.

Wyrażona w treści zażalenia frustracja skazanego kolejnymi niepowodzeniami o wznowienie postępowania zdaje się wynikać przede wszystkim z niezrozumienia instytucji wznowienia postępowania karnego. Postępowanie wznowieniowe nie zastępuje obrony w postępowaniu przed Sądem I i II instancji – wówczas to oskarżony miał czas i prawo przedstawiać swoje racje oraz przeprowadzać dowody swojej niewinności. „Postępowanie wznowieniowe nie służy prowadzeniu na nowo kontroli ustaleń i ocen prawnych dokonanych w toku zwykłego toku instancji. Uruchomienie tego postępowania może nastąpić w wypadku przedstawienia sądowi konkretnych i poddających się weryfikacji faktów oraz dowodów potwierdzających, że dotychczasowe rozstrzygnięcie było błędne, a postępowanie powinno zostać ponowione” (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2020 r., V KZ 55/20). Inicjatywa dowodowa leży więc obecnie po stronie skazanego i wymaga wskazania przez niego okoliczności, które mogą podać w wątpliwość ustalenia stanowiące podstawę prawomocnego orzeczenia – skoro, jak twierdzi, jest niewinny. Ponadto, wniosek o wznowienie postępowania powinien być sporządzony i podpisany przez adwokata albo radcę prawnego.

Okoliczności dotyczące złego stanu zdrowia i samopoczucia wnioskodawcy oraz jego rodziny, konsekwentnie przywoływane w kolejnych pismach, choć

niewątpliwie istotne z jego punktu widzenia, nie mogą wywrzeć wpływu na ocenę zasadności wniosku o wznowienie postępowania czy odmowy przyjęcia wniosku do rozpoznania. Kwestie te brane są pod uwagę w postępowaniu wykonawczym, a nie w toku postępowania o wznowienie postępowania, regulowanego przepisami prawa karnego procesowego.

Nie znajdując postaw do uwzględnienia zażalenia wniesionego przez skazanego, Sad Najwyższy orzekł jak na wstępie.